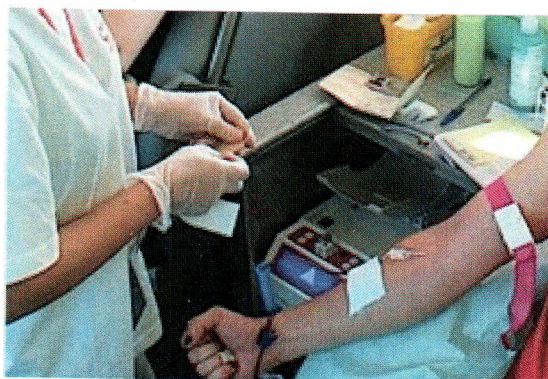


Młodzi Polacy coraz chętniej oddają krew, ale honorowych dawców jest wciąż za mało

W Polsce krew oddaje przeciętnie 31 osób na 1 tys. mieszkańców - w Europie Zachodniej współczynnik ten jest dwukrotnie wyższy. Choć na tle takich krajów wypadamy nie najlepiej, ostatnie dane Narodowego Centrum Krwi są pocieszające, wskazują bowiem na systematyczny wzrost donacji. Od stycznia do kwietnia br. wyniósł on 3,67 proc. w porównaniu do analogicznego okresu 2011 r.



Jerzy Czubak, prezes Mazowieckiego Zarządu Okręgowego PCK w czasie lutowej gali Polskiego Czerwonego Krzyża zwracał uwagę, że wśród honorowych dawców krwi w Mazowieckim jest coraz więcej młodych ludzi: to najczęściej mężczyźni (kobiet jest dwukrotnie mniej) w wieku 18-30 lat.

- Ostatnio zdecydowanie zwiększyła się liczba dawczyń. Kobiety stanowią już 40 proc. ogólnej liczby krwiodawców - mówi portalowi rynekzdrowia.pl Aleksandra Dyląg, zastępca kierownika Ośrodka Dawców Szpiku w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach.

Nie tylko studenci

Przeciętny dawca jest przeważnie osobą młodą, do 35 r.ż. Dużą grupę stanowią studenci, ale w ciągu ostatnich dwóch lat dynamicznie zwiększa się liczba młodszych, 18-letnich dawców. - Oddanie krwi traktują jak rytuał, to pierwsza świadoma decyzja, którą podejmują, jako osoby dorosłe - wyjaśnia Aleksandra Dyląg.

Katowickie RCKiK organizuje specjalne akcje krwiodawstwa skierowane do 18-latków. - Cieszą się one olbrzymim zainteresowaniem. Ostatnio w Cieszynie wyznaczyliśmy na taką zbiórkę cztery ambulanse i wszystkie miały pełne obłożenie - zaznacza nasza rozmówczyni.

Jej zdaniem duże zainteresowanie młodych jest efektem coraz lepiej prowadzonych akcji propagujących honorowe dawstwo krwi i rosnącej społecznej świadomości potrzeb i korzyści płynących z donacji.

Gorące lato, bezpieczna jesień

Najtrudniejsza sytuacja w stacjach krwiodawstwa ma miejsce w okresie wakacyjnym, gdy większość dawców wyjeżdża na urlopy i ilość oddawanej krwi znacznie się zmniejsza. Obecnie jej zapasy wracają, jak co roku we wrześniu, do bezpiecznego poziomu.

- Jeszcze lepiej będzie w październiku, gdy na uczelnie wrócą studenci - mówi Aleksandra Dyląg. I dodaje, że w katowickim RCKiK miesiącem rekordowej liczby donacji jest marzec. - Dlaczego? Nie wiemy - przyznaje zastępca kierownika Ośrodka Dawców Szpiku w RCKiK w Katowicach.

Najwięcej krwi wymagają operacje naczyniowe i onkologiczne. Krew jest potrzebna także w przypadkach jej

nagłej utraty, np. na skutek urazów odniesionych w wypadkach komunikacyjnych.

Na wrocławskich ulicach pojawiła się ostatnio ulotka ze zdjęciem chorej na nowotwór siedmioletniej Dominiki z prośbą o oddawania krwi na rzecz małych pacjentów Kliniki Transplantacji Szpiku, Hematologii i Onkologii Dziecięcej. Matka dziewczynki zwraca uwagę, że ciężko chore maluchy muszą godzinami czekać na krew, bo tej niekiedy brakuje w RCKiK we Wrocławiu.

- Obecnie pod opieką lecznicy pozostaje blisko 2 tys. dzieci. To oznacza, że bezustannie potrzebujemy krwi różnych grup. Najbezpieczniejsza sytuacja dla naszych pacjentów jest wtedy, gdy RCKiK ma pełne zapasy. Gdy kurczą się zasoby danej grupy krwi, w pierwszej kolejności transfuzje przeprowadza się ofiarom wypadków. Wtedy nawet dzieci chore na nowotwory muszą czekać na swoją kolej - mówi nam prof. Alicja Chybicka, kierownik kliniki.

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu informuje, że po trudnym okresie wakacji, zapasy krwi są obecnie optymalne.

- Zdarza się, że poziom grupy 0 Rh+, A Rh+ lub grup "minusowych" jest aktualnie niższy, ale zamówienia ze strony szpitali są realizowane na bieżąco - wyjaśnia portalowi rynekzdrowia.pl Małgorzata Szymczyk-Nużka, zastępca dyrektora ds. medycznych wrocławskiego RCKiK.

Pozyskać krwiodawców

Jak podkreślają eksperci, termin ważności różnych składników krwi wynosi od 35 do maksymalnie 42 dni. Dlatego nie da się przygotować zapasów, np. na wakacje.

- Stąd tak istotna jest nieustanna praca nad promocją idei krwiodawstwa. Każdy nowo pozyskany krwiodawca jest na wagę złota - dodaje dyrektor Szymczyk-Nużka.

Według statystyk krew pobrana od jednej osoby może uratować życie trojga dzieci. Standardowo pobiera się 450 ml krwi, co nie wpływa w żaden sposób na funkcjonowanie zdrowego organizmu.

W przypadku niewykorzystania krwi lub jej składników dla celów klinicznych, istnieje możliwość przekazania ich do przetwarzania na leki. Warunkiem jest uzyskanie pisemnej zgody dawcy. Resort zdrowia przypomina, że jeżeli dawca takiej zgody nie wyrazi, składnik jego krwi zostanie wykorzystany wyłącznie do celów klinicznych, a w przypadku braku zapotrzebowania - zutylizowany.

Aby móc oddać krew, wystarczy zabrać ze sobą ważny dowód osobisty, mieć ukończone 18 lat (ale nie więcej niż 65 lat) i ważyć co najmniej 50 kg.

W Polsce dokonuje się rocznie około 2 mln transfuzji krwi. 500 tys. osób jest honorowymi dawcami krwi. Wiele spośród nich w ciągu roku oddaje krew kilka razy, co daje 900 tys. pobrań krwi rocznie.